

Czy walka o czyste powietrze będzie skuteczna?



Przyjęcie w ubiegłym roku tzw. ustawy smogowej, będącej zmianą art. 96 w ustawie Prawo Ochrony Środowiska, dało nowe instrumenty samorządom. Sejmik może wprowadzić na obszarze województwa lub jego części, ograniczenia lub zakazy dotyczące eksploatacji instalacji spalania paliw. Uchwała wprowadzona w porozumieniu z gminami ma wpłynąć na ograniczenie niskiej emisji. Są jednak problemy.

Uchwała antysmogowa przyjęta przez Sejmik Małopolski zakazująca palenia w Krakowie węglem i drewnem od 1 września 2019 roku, została zaskarżona do sądu. Co prawda WSA oddalił skargę, ale wyrok nie jest prawomocny.

Polska ma najbardziej zanieczyszczone powietrze w UE, co ma znaczny wpływ na śmiertelność i różne schorzenia. Dobrze więc, że Minister Rozwoju przygotował kolejny oczekiwane akt prawny - projekt rozporządzenia w sprawie wymagań dla kotłów na paliwo o małej mocy. Zdaniem ekspertów bez takich uregulowań nie byłoby możliwe prowadzenie skutecznych działań na rzecz eliminacji niskiej emisji, a więc głównego źródła zanieczyszczenia powietrza w Polsce pyłem zawieszonym oraz rakotwórczym benzo[a]pirenem. 53% tych pyłów pochodzi z gospodarstw domowych. Problemem są zarówno przestarzałe piece, jak również to czym są opalane. W Polsce jest 1,5 mln kotłów pozaklasowych. Rozporządzenie ma uniemożliwić sprzedaż kotłów, które nie spełniają minimalnych wymagań emisyjnych.

Pozostaje jeszcze problem jakości spalanego paliwa, brak jest rozporządzenia, które określiłoby, czym jest paliwo dobrej jakości i wyeliminowałoby z handlu odpad węglowy.

Tadeusz Wrona